

Kurtyna w dół i oklaski senne

Stukot krzesel. Gwar. Blade światło.

Stoję. Drży korona, a nerwy zwinięte
w kłębek. Władzy i bitwy pod Bosworth.

Tanio chciałeś kupić - „królestwo – za konia”.

Życie jest droższe, a ty mordowałeś

łatwo

od niechcenia.

Knuleś, więc za karę na angielskich błoniach...

proszę pana, koniec przedstawienia.

...głowy leciały – i lady i sirów.

Świat pełen ostrzy, trucizn lub szaleństwa

rozpaczy i męstwa,

łez na wstęgi kiru.

panie inspicjencie proszę wziąć koronę

oraz worek żądz pełen -wielkich i szalonych.

Idę już do domu. Wieczór tak zamglony,

że latarnie jak piwonie rozkwitają – płoną

ogniem piekielnym

mej roli królewskiej.

A wkoło życie – tak samo kurewskie

jak wtedy

Kiedy w martwych oczach,
tylko obłąd się czał do władzy i kobiet.
Kiedy zniwo zbierał czarnosiny kosiarz.
Zatrzymał serce
myśli
i krwiobieg.

*zbiorę latarnie jak bukiet krwawników
i w drzwiach domu postarzały stanę*

*gdzie będę tylko
rabem lub tyranem
czego?*

nudy i nawyku.

(inspiracja: Ryszard III – W. Szekspir)

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Ronin, dodano 28.09.2022 07:06

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.